

Joanna Wyszkowska-Kuna\*

## **Liberalizacja międzynarodowego handlu usługami telekomunikacyjnymi na przykładzie Unii Europejskiej**

Usługi telekomunikacyjne są obecnie najdynamiczniej rozwijającym się sektorem usług. Według szacunków Światowej Organizacji Handlu (WTO), od 1980 r. przychody z tego rodzaju usług wzrastały o ok. 5-7% rocznie, natomiast w latach 90. przychody z międzynarodowego ruchu telekomunikacyjnego wzrastały o ok. 12-13% rocznie. Wzrost ten był udziałem nie tylko krajów rozwiniętych, ale nawet w jeszcze większym stopniu krajów rozwijających się.<sup>1</sup>

Usługi telekomunikacyjne mają istotny wpływ na rozwój międzynarodowego handlu oraz gospodarki światowej. Nowoczesne usługi telekomunikacyjne i informatyczne przyczyniają się do zmiany modelu międzynarodowego handlu, w którym główną rolę odgrywają obecnie informacja i wiedza. Ponadto uważa się, że bez rozwoju telekomunikacji i systemów informatycznych nie byłoby w ogóle możliwe rozpoczęcie procesu globalizacji międzynarodowego handlu. Pomędzy tymi dwoma procesami istnieje jednak sprzężenie zwrotne, bowiem globalizacja przyczynia się również do rozwoju usług telekomunikacyjnych.

Celem tego artykułu jest pokazanie przebiegu i efektów liberalizacji międzynarodowego handlu usługami telekomunikacyjnymi. Jednolity rynek tych usług w Unii Europejskiej jest przykładem najdalej posuniętej integracji sektora usług telekomunikacyjnych, który zasługuje na szczególną uwagę również z tego względu, że przeszedł on drogę od zupełnego zamknięcia na konkurencję międzynarodową jeszcze pod koniec lat 70. do pełnej liberalizacji w 1998 r. Integracja rynku usług telekomunikacyjnych odgrywa ponadto bardzo ważną rolę w integracji pozostałych segmentów gospodarki UE.<sup>2</sup>

---

\* Mgr **Joanna Wyszkowska-Kuna** – Zakład Gospodarki Światowej Katedry Ekonomii Uniwersytetu Łódzkiego.

<sup>1</sup> E.Senunas, *The 1997 GATS Agreement on Basic Telecommunications: A Triumph for Multilateralism or the Market*, November 1997, B.C. Intell. Prop&Tech. F.111401, s.2.

<sup>2</sup> *The Economics of 1992*, „European Economy”, no. 35, March 1988, s.99.

## 1. Znaczenie usług telekomunikacyjnych we współczesnym handlu międzynarodowym

W ciągu ostatniej dekady pojawiło się wiele nieznanych dotychczas możliwości wykorzystywania telekomunikacji w poszczególnych sektorach gospodarki i na międzynarodowym rynku. Postęp technologiczny poprawił jakość i zredukował koszt wyposażenia, dzięki czemu pojawiło się wiele nowych usług telekomunikacyjnych.<sup>3</sup> Zmiany te przyczyniły się z kolei do rozwoju międzynarodowego handlu usługami poprzez umożliwienie świadczenia coraz to nowych rodzajów usług na odległość oraz redukcję kosztów transakcyjnych, które są znacznie wyższe w handlu usługami niż w handlu towarami. W rezultacie usługi stały się niezbędnym elementem współczesnego handlu, który jest w coraz większym stopniu zależny od międzynarodowych przepływów informacji. Tworząca się obecnie tzw. infrastruktura telekomunikacyjna i informatyczna oparta na globalnej sieci jest podstawą zmiany tradycyjnego „produkcyjnego” modelu handlu międzynarodowego opartego na sekwencji:<sup>4</sup>

|                        |                              |                  |
|------------------------|------------------------------|------------------|
| <b>1. towary rolne</b> | <b>2. towary przemysłowe</b> | <b>3. usługi</b> |
|------------------------|------------------------------|------------------|

w kierunku modelu (mającego szczególne znaczenie dla małych i średnich firm, z punktu widzenia ich dostępu do globalnego rynku międzynarodowego za pośrednictwem sieci Internet):

|  |                                      |                       |
|--|--------------------------------------|-----------------------|
| <b>1. usługi wspierające handel</b><br>(transport, ubezpieczenie, telekomunikacja, oprogramowanie komputerowe, usługi bankowe) | <b>2. towary przemysłowe i rolne</b> | <b>3. inne usługi</b> |
|--|--------------------------------------|-----------------------|

<sup>3</sup> Wpływ na te zmiany miał np. proces cyfryzacji sieci i punktów dostępu (integracja komputerów z sieciami, oznaczająca kodowanie, przekształcanie i przesyłanie informacji jako bitów) oraz lepsze opracowanie technik radiowych. Pełne wprowadzenie nowych technologii przesyłu szerokopasmowego (światłowody, satelity, fale ultrakrótkie) stało się źródłem dalszych przekształceń, tj. fuzji telekomunikacji z technologiami audiowizualnymi. Por. *Konkurencja a regulacja w wybranych dziedzinach*, (6) *Konkurencja a regulacja w telekomunikacji (Raport)*, red. P.Jasiński, G.Yarrow, Urząd Antymonopolowy, Warszawa 1995, s.23-25; *Completing the Internal Market 1992, Current Status 1 January 1992, Common Market for Services*, Commission of the EU, January 1992, Vol. 1, s.98; D.Dinan, *Ever Closer Union - an Introduction to the European Community*, MacMillan, London 1994, s.345-346.

<sup>4</sup> Patrz Z.Wysokińska, J.Witkowska, *Integracja europejska - Rozwój rynków - Teoria i praktyka*, PWN, Warszawa 1999.

W nowym modelu międzynarodowego handlu istnieje wysoki poziom komplementarności między rozwojem handlu a rozwojem usług wspomagających handel. Co więcej, wzrastająca komplementarność między handlem towarami i usługami stopniowo zastępuje tradycyjną specjalizację w handlu międzynarodowym.<sup>5</sup>

Usługi wspomagające handel można podzielić na dwie grupy. Pierwsza grupa obejmuje usługi sektoralne, takie jak: transport, bankowość i ubezpieczenia oraz oprogramowanie konieczne do zbierania i transmisji informacji handlowych. Druga grupa obejmuje usługi infrastrukturalne, na której czele znajduje się telekomunikacja. Istnieje pewna hierarchia pomiędzy tymi sektorami, którą można zapisać w formie modelu przedstawionego w schemacie 1.

**Schemat 1. Model usług typu 1-2-3**

|                     |                      |                            |
|---------------------|----------------------|----------------------------|
| ODPRAWA CELNA       | TRANSPORT            | BANKOWOŚĆ<br>UBEZPIECZENIA |
| UŁATWIENIA HANDLOWE | INFORMACJA BIZNESOWA |                            |
| TELEKOMUNIKACJA     |                      |                            |

Źródło: *Telecommunications, Business Facilitation and Trade Efficiency*, UNCTAD, Geneva 08.09.1997.

Głównym elementem tego modelu jest telekomunikacja, która stanowi infrastrukturalną podstawę dla pozostałych dwóch sektorów, określanych jako sektory efektywności handlu (*trade efficiency sectors*). Możliwości i funkcje telekomunikacji są również wykorzystywane podczas produkcji pozostałych trzech gałęzi, tj. odpraw celnych, transportu oraz bankowości i ubezpieczeń, a więc usług, które umożliwiają międzynarodowy handel. Zaawansowana infrastruktura telekomunikacyjna może stać się również źródłem przewagi komparatywnej w handlu międzynarodowym, a brak takiej infrastruktury może prowadzić nawet do utraty aktualnie posiadanych przewag.<sup>6</sup>

Odpowiednio wykorzystywane systemy telekomunikacyjne prowadzą do lepszej organizacji rynków uczestniczących w międzynarodowym handlu i zwiększenia efektywności tego handlu, ponieważ ograniczają opóźnienia, eliminują źródła błędów i zwiększają możliwości przetwarzania danych

---

<sup>5</sup> P.Petit, *Slow Growth and the Service Economy*, Frances Pinter, London 1986, s.105.

<sup>6</sup> Przykładem są tu Indie posiadające przewagę komparatywną w międzynarodowym handlu oprogramowaniem. Przewaga ta oparta jest na niższych kosztach pracy inżynierów opracowujących oprogramowanie w porównaniu z USA i Europą. Jednakże brak dostępu do sieci umożliwiających szybkie przesyłanie produktów do zagranicznych odbiorców uniemożliwia wykorzystywanie tej przewagi (E.Senunas, op.cit., s.14).

w każdym momencie powstawania informacji. Model ten ma ogromne znaczenie dla międzynarodowych stosunków handlowych, bowiem podkreśla wagę koncepcji efektywności handlu, która jest definiowana jako strategia działania mająca na celu harmonijną współpracę pomiędzy usługami wspierającymi handel. Efektywność handlu ma być głównym elementem każdej polityki handlowej zorientowanej na maksymalizację konkurencyjności krajowych produktów na międzynarodowych rynkach. Z drugiej strony kraje, które dzięki technologiom będącym w ich dyspozycji są zdolne do uczestnictwa w globalnym handlu, przypisują największe znaczenie obrotom usługami telekomunikacyjnymi oraz obrotom towarami i usługami umożliwiającymi produkcję usług telekomunikacyjnych.<sup>7</sup>

Jednakże najbardziej ekspansywnym elementem zmian zachodzących w międzynarodowym handlu, szczególnie widocznym w ostatnich latach, wydaje się być rozwój handlu elektronicznego (*electronic commerce*),<sup>8</sup> opartego na dostępie do sieci Internet. Rewolucjonizuje on współczesny handel międzynarodowy ponieważ:

- redukuje globalnie koszty transakcyjne oraz redukuje tradycyjne geograficzne niekorzyści, szczególnie te związane z odległością;
- zezwala na bezpośrednie umowne relacje pomiędzy kupującymi i sprzedającymi, przyczynia się do wyłonienia nowych konkurentów działających na rosnącej liczbie rynków, a więc również mniejsze firmy (i mniejsze gospodarki) mogą z powodzeniem działać na międzynarodowych rynkach;
- ze względu na fakt, że handel ten jest oparty na sieciach informatycznych i przepływie informacji, wzmacnia to przejrzystość rynków, jako że zarówno kupujący, jak i sprzedający są prawie przez cały czas świadomi ceny, jakości i warunków dostawy oferowanych przez różnych konkurentów działających na rynkach.<sup>9</sup>

---

<sup>7</sup> *Telecommunications, Business Facilitation and Trade Efficiency*, op.cit.; *Report of the Standing Committee on Developing Services Sectors: Fostering Competitive Services Sectors in Developing Countries, A comparative analysis of services sectors in developing countries*, UNCTAD 27.08.1993.

<sup>8</sup> Handel elektroniczny, kojarzony głównie z handlem towarami poprzez sieć, faktycznie obejmuje również handel usługami. Dlatego też coraz częściej w miejsce „handlu elektronicznego” używa się szerszego pojęcia „gospodarka elektroniczna” lub „e-gospodarka”. Do tej pory nie powstała jedna, powszechnie przyjęta na forum międzynarodowym definicja gospodarki elektronicznej. Stosowana obecnie definicja OECD ogranicza obrót w gospodarce elektronicznej do sprzedaży detalicznej konsumentom, dla których transakcja i płatność jest przeprowadzana w otwartej sieci teleinformatycznej. Na forum WTO podejmowane są próby zdefiniowania pojęcia gospodarki elektronicznej jako produkcji, reklamy, sprzedaży i dystrybucji produktów poprzez sieci telekomunikacyjne. Por. J.Katner, *Stanowisko UE w kwestii istoty usług świadczonych w gospodarce elektronicznej*, „*Wspólnoty Europejskie*”, nr 5/2000.

<sup>9</sup> *Policy Issues Relating to Access to Participation in Electronic Commerce*, Report by the UNCTAD Secretariat, 18.09.1998.

Kanały handlu elektronicznego były wykorzystywane do ułatwienia transakcji handlowych od wielu lat, ale głównie przez duże korporacje i rządy. Natomiast w ciągu ostatnich kilku lat obserwuje się prawdziwą eksplozję w wykorzystaniu Internetu jako kanału w globalnym handlu, umożliwiającego zarówno sprzedaż towarów i usług w formie materialnej, jak i towarów wirtualnych dostarczanych wprost za pośrednictwem sieci (np. dźwięk i obraz, oprogramowanie i gry komputerowe, informacje tekstowe, produkty multimedialne). W pierwszym przypadku mamy do czynienia z ewolucją form prowadzenia handlu, z wykorzystaniem nowości technologicznych do obniżania kosztów, poprawy efektywności działania poprzez otwieranie możliwości ekspansji na nowe rynki oraz lepsze dopasowanie się do sygnałów wysyłanych przez klientów. Oczekuje się, że ta forma handlu elektronicznego będzie miała wpływ przede wszystkim na walkę konkurencyjną między przedsiębiorstwami, natomiast bardzo ograniczony wpływ na zatrudnienie. W drugim przypadku można mówić o rewolucji

w handlu, dzięki której całość transakcji można przeprowadzić w ramach jednej sieci. Ta forma handlu może prowadzić do stworzenia zupełnie nowych rynków i zrewolucjonizowania pewnych dziedzin działalności (np. działalność wydawnicza), jak również wywrzeć znaczny wpływ na konkurencję między firmami i tworzenie nowych miejsc pracy.<sup>10</sup>

*Electronic commerce* ma szczególne znaczenie dla małych i średnich firm,<sup>11</sup> których zdolność do uczestnictwa w światowym handlu elektronicznym w dużym stopniu zależy od możliwości włączenia się do sieci Internet. Handel elektroniczny oznacza również wymianę informacji i *know-how* oraz nie nadających się do opatentowania technologii (*not of patentable technology*).<sup>12</sup>

W 2000 r. transakcje w handlu elektronicznym osiągnęły wartość 133 mld dolarów w Stanach Zjednoczonych i 39 mld dolarów w Unii Europejskiej. International Date Corporation (IDC) przewiduje, że do 2002 roku ogólna wartość przychodów z handlu elektronicznego wzrośnie do 400 mld dolarów. IDC oszacowała liczbę użytkowników Internetu w 2000 roku na 250 mln, przy czym do sieci tej podłączona była wówczas ponad połowa Amerykanów i co czwarty Europejczyk. Przewiduje się, że do 2002 roku liczba użytkowników zwiększy się do 320 mln, a największy wzrost ma obecnie miejsce poza USA,

---

<sup>10</sup> M.Hejduk, *Handel elektroniczny wyzwaniem dla jednolitego rynku UE*, „Wspólnoty Europejskie”, nr 11/1999, s.42.

<sup>11</sup> Opublikowane w sierpniu 1998 r. dane sponsorowane przez British Telecom pokazują, że 54% średnich firm i 33% małych firm korzysta z Internetu. 66% firm, które korzystają z Internetu wskazało, że e-mail jest niezbędny do prowadzenia interesów (*Policy Issues Relating to Access to Participation in Electronic Commerce*, op.cit., s.5 i 8).

<sup>12</sup> Ibidem, s.9.

w miarę jak coraz więcej ludzi w krajach rozwijających się i słabiej rozwiniętych przyjmuje technologie informatyczne.<sup>13</sup>

## **2. Rozwój międzynarodowego handlu usługami telekomunikacyjnymi**

Międzynarodowy handel usługami telekomunikacyjnymi różni się zasadniczo od normalnej specjalizacji międzynarodowej, zgodnej z przewagami komparatywnymi krajów uczestniczących w wymianie. Dzieje się tak, dlatego że świadczenie usług telekomunikacyjnych jest uzależnione od dostępu do infrastruktury, która nie jest mobilna międzynarodowo. Dlatego też dotarcie z usługami telekomunikacyjnymi do zagranicznych odbiorców wymaga ustanowienia fizycznej obecności dostawcy sieci na obszarze kraju, gdzie mają być świadczone usługi (poprzez dokonanie bezpośredniej inwestycji zagranicznej) lub podłączenia się do istniejącej na tym obszarze infrastruktury. Przeszkodą w tym mogą być ograniczenia w przepływie bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz brak jasnych i niedyskryminacyjnych zasad dostępu do istniejącej sieci.

Aby połączyć się z międzynarodowym ruchem telefonicznym, sąsiedni operatorzy tranzytują ruch telefoniczny przez obszar swojego działania do miejsca przeznaczenia i odwrotnie, otrzymując za to zapłatę. W przypadku dwustronnego ruchu telefonicznego, sytuacja jest podobna do funkcjonowania dwustronnego monopolu, gdzie wszelkie warunki uzgadniane są bilateralnie. Natomiast w przypadku kilku krajów korzystających z tranzytu telefonicznego przez dany kraj lub w przypadku możliwości wyboru trasy tranzytu, mamy do czynienia z pewnymi elementami konkurencji, co może prowadzić do obniżania przez niektóre kraje opłat międzynarodowych w celu zachęcenia innych państw do korzystania z tranzytu ruchu telefonicznego przez ich obszar.<sup>14</sup>

Międzynarodowy handel ma również miejsce w usługach transmitowanych za pomocą sieci telefonicznej lub produkowanych w bezpośrednim połączeniu z tą siecią, jak to ma miejsce w przypadku tzw. *value added services* (VANs), czyli w usługach typu: banki danych, poczta elektroniczna, elektroniczna wymiana danych. Atrakcyjność taryf telefonicznych może określać np. miejsca lokalizacji tzw. *host computers*, czyli głównych komputerów banków danych, a telebankowość może z kolei ułatwiać działalność tych rynków finansowych, które mają dostęp do szczególnie efektywnych kosztowo usług telekomunikacyjnych. Co więcej, te nowe usługi typu *value-added* otwierają obecnie drogę do rozwoju międzynarodowego handlu i specjalizacji opartej na korzyści

<sup>13</sup> Ibidem, s.4; J.Bielecki, *Leczenie kompleksu Ameryki*, „Rzeczpospolita”, 24.03.2000.

<sup>14</sup> Taka sytuacja ma miejsce w przypadku trasy transatlantyckiej, gdzie działa kilku operatorów posiadających równoległe kable transatlantyckie. Szerzej patrz J.Müller, *Research on the „Cost of non-Europe”*, *Basic Findings*, vol. 10, *The Benefits of Completing the Internal Market for Telecommunications in the Community*, ISEAD, Commission of the European Communities, Brussels 1988, s.6-8.

kosztów, efektywności, innowacyjności i w mniejszym stopniu korzyści skali w narodowej sieci.<sup>15</sup>

Jednakże poza tranzytem ruchu telefonicznego, trudno było mówić o efektywnym i konkurencyjnym handlu usługami telekomunikacyjnymi, zarówno w zakresie tradycyjnej telefonii głosowej, jak i nowo powstających usługach typu *value added*. Głównymi barierami w handlu były różnice w narodowych standardach, prowadzące do niedopasowania sprzętu, co oznaczało nieraz niedostępność niektórych usług na poszczególnych rynkach krajowych oraz monopolistyczną pozycję operatorów telekomunikacyjnych, która prowadziła do sztucznego ustalania cen. Pozycja monopolistów telekomunikacyjnych przez długi okres była niezachwiana, jako że traktowano je jako instytucje spełniające ważne funkcje społeczne, polityczne i gospodarcze. Przedsiębiorstwa telekomunikacyjne przynosiły ponadto znaczne dochody budżetowi państwa, a mniej dochodowe lub przynoszące straty usługi powszechne (często również usługi pocztowe) subsydiowane były przez usługi przynoszące zyski. W rezultacie taryfy za długodystansowe połączenia międzynarodowe były nieporównywalnie wyższe niż taryfy za długodystansowe połączenia krajowe, co oczywiście ograniczało liczbę i długość połączeń międzynarodowych, prywatnych lub biznesowych i stanowiło istotną barierę np. dla integracji rynków w Unii Europejskiej.<sup>16</sup>

W ostatnich latach zmienił się jednak sposób postrzegania telekomunikacji. Większość krajów dostrzegła, że telekomunikacja jest nie tylko źródłem ogromnych dochodów, ale również fundamentalnym czynnikiem leżącym u podstaw rozwoju gospodarczego i wzrostu konkurencyjności w nowej globalnej gospodarce. Dlatego też, coraz więcej krajów decyduje się na otwarcie swoich rynków telekomunikacyjnych, dostrzegając więcej szans niż zagrożeń we wzroście konkurencji w tym segmencie. Z drugiej strony, państwa opierające się liberalizacji nie są w stanie uchronić swoich rynków telekomunikacyjnych przed wzrastającą konkurencją, która staje się możliwa dzięki rozwojowi nowoczesnej technologii.

Wymienić można kilka najważniejszych czynników technologicznych, które miały wpływ na wzrost konkurencji na rynku telekomunikacyjnym:<sup>17</sup>

- Wprowadzenie technologii cyfrowych sprawiło, że wiele funkcji, dotychczas wykonywanych jedynie wewnątrz sieci, może być wykonywanych spoza sieci przy użyciu coraz bardziej wyrafinowanych urządzeń. Oznacza to, że nowoczesna infrastruktura telekomunikacyjna jest coraz bardziej zdolna do

---

<sup>15</sup> Ibidem, s.8; *The economics of 1992, the E.C. Assessment of Economic Effects of Completing the Internal Market*, Oxford University Press, Oxford 1988, s.118.

<sup>16</sup> *1992 the European Challenge: the Benefits of a Single Market*, red. P.Cecchini, Wildwood House, London 1988, s.43-45.

<sup>17</sup> E.Senunas, op.cit., s.11-12.

stania się nośnikiem coraz szerszego zakresu usług niezależnych od operatora infrastruktury sieciowej i świadczonych przez operatorów spoza sieci.

- Rozwój technologii w zakresie utrzymania orbit i stacji położonych nisko nad Ziemią (*low-earth orbits and stations*), transmisji sygnałów pomiędzy satelitami, jak również redukcja kosztów wystrzelenia satelity, umożliwiły komercjalizację i pojawienie się nowych operatorów w bezprzewodowej komunikacji satelitarnej. Tworzenie globalnej sieci komunikacji satelitarnej generalnie rewolucjonizuje system opłat w telefonicznym ruchu międzynarodowym.
- Pojawienie się przedsiębiorstw trudniących się odsprzedażą ruchu telefonicznego (*resellers of traffic*). Odsprzedaż ruchu telefonicznego związana jest z cyfryzacją, która zwiększyła potencjał istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej. Właściciele sieci telekomunikacyjnych woleli odsprzedać nadmiar swojego potencjału telekomunikacyjnego przedsiębiorstwom trudniącym się odsprzedażą ruchu telefonicznego niż samemu szukać indywidualnych nabywców na swoje usługi. Większość krajów zabraniała tego rodzaju praktyk, ponieważ odsprzedawcy potencjału telekomunikacyjnego omijali te kraje, gdzie opłaty za połączenia międzynarodowe były wysokie, przyczyniając się do utraty przez nie dochodów oraz do znacznej redukcji opłat w ruchu międzynarodowym. W rezultacie 42 kraje, obawiając się większej utraty dochodów z powodu omijania ich terytorium przez odsprzedawców ruchu, zezwoliły na odsprzedaż potencjału w zakresie publicznej telefonii głosowej.<sup>18</sup>
- Pojawienie się usług polegających na oddzwanianiu (*call-back services*), które opierają się przede wszystkim na znacznie niższych cenach za usługi telekomunikacyjne w USA w porównaniu z innymi krajami.<sup>19</sup> W 1990 r. działało sześć firm świadczących tego rodzaju usługi, w 1994 r. było ich dziesięć razy więcej, a rynek tego rodzaju usług OECD szacowała na prawie 500 mln dolarów w 1995 r. Dla wielu krajów oznaczało to utratę znacznych dochodów i dlatego też podejmowano próby uznania usług *call-back* za nielegalne. Jednakże w rzeczywistości bardzo trudno jest oddzielić tego rodzaju usługi od innych usług telekomunikacyjnych. Eksperti OECD twierdzą, że przedsiębiorstwa świadczące usługi *call-back* przyczyniły się do zwiększenia presji konkurencyjnej, która pojawiła się w wyniku liberalizacji rynku usług telekomunikacyjnych w UE. Ostrzegają oni

---

<sup>18</sup> W ramach porozumienia GATS z 1997 r. w sprawie liberalizacji usług telekomunikacji podstawowej.

<sup>19</sup> Rozmówcy zagraniczni po uzyskaniu połączenia z abonentem w USA rozłączają się, a firmy świadczące usługi *call-back*, dzięki odpowiedniemu sprzętowi, identyfikują ten numer i łączą rozmówcę zagranicznego z abonentem w USA, ale już według lokalnych opłat telefonicznych.



również, że państwa opóźniające liberalizację usług telekomunikacyjnych nie będą w stanie powstrzymać rozprzestrzeniania się tej formy pośredniego wejścia na rynek.

- Rozwój telefonii internetowej wykorzystującej technologię pakietowego przełączania (*packet-switching technology*), w miejsce tradycyjnej technologii przełączania stosowanej w sieciach telefonicznych. Pakietowe przełączanie to „*technologia transmisji, która zmniejsza wiadomości i dane w indywidualnie przesyłane pakiety i przetwarza je zanim osiągną miejsce przeznaczenia*”. W rezultacie rozmowy przesyłane są tam i z powrotem, tak samo jak dane zawarte w e-mailach, a oprogramowanie któregośkolwiek z urządzeń końcowych przetwarza przesłane dane w dźwięk głosowy. Główną siłą napędową rozwoju telefonii internetowej jest fakt, iż opłaty za połączenia internetowe są takie jak za połączenia lokalne, a nie jak za połączenia międzynarodowe. Dlatego też telefonia internetowa stanowi poważną konkurencję dla telekomunikacji międzynarodowej i z pewnością wymusi dalszą redukcję opłat w telefonicznym ruchu międzynarodowym.

### **3. Integracja rynku usług telekomunikacyjnych w krajach Unii Europejskiej**

W krajach europejskich telekomunikacja również traktowana była jako sektor użyteczności publicznej i do początku lat 80. usługi telekomunikacyjne podlegały wyłącznym prawom narodowym (np. na zasadach monopolu). Narodowe przemysły urządzeń telekomunikacyjnych zorientowane były głównie na potrzeby sieci krajowych, a priorytetowy charakter miało zapewnianie możliwości korzystania z bardzo ograniczonej liczby standardowych usług i rodzajów urządzeń końcowych. W rezultacie, szybko rosnący sektor telekomunikacyjny odizolowany był od działania mechanizmów rynkowych, a starania Komisji Europejskiej ukierunkowane na otwarcie rynku telekomunikacyjnego, w szczególności rynku zamówień i urządzeń, do końca lat 70. były nieskuteczne. Artykuł 90 Traktatu WE był często ignorowany lub interpretowany jako uznanie wyjątkowego statusu użyteczności, a telekomunikacja była jednym z trzech sektorów wyłączonych z zastosowania rezolucji Rady z 1976 r. dotyczącej otwarcia kontraktów w ramach zamówień publicznych.<sup>20</sup>

---

<sup>20</sup> Rezolucja Rady z 21 grudnia 1976r. w sprawie rewizji Dyrektywy Rady 77/62/EEC w sprawie koordynacji procedur przyznawania kontraktów na dostawy publiczne („Dziennik Urzędowy WE”, C 011, 15.02.1977, s.3). Dopiero Dyrektywa Rady z 17 października 1990 r. w sprawie procedur przyznawania kontraktów w sektorach dotyczących wody, energii, transportu i telekomunikacji („Dziennik Urzędowy WE”, L 297, 29.10.1990) wprowadziła w UE wymóg przetargów na dostawę i kontrakty robocze w tych czterech sektorach.

Bezpośrednimi skutkami braku rozwiązań integracyjnych w tej dziedzinie (koszty „nie-Europy”) były wyższe ceny telefonizacji oraz opóźnione i nie zharmonizowane wprowadzanie nowych usług.<sup>21</sup> Wchodząc w rewolucję technologiczną lat 80. z rozdrobnioną, opartą na rynkach krajowych strukturą, administracje telekomunikacyjne nie były w stanie uczynić użytku z ekonomii skali, efektywności kosztowej i zdolności adaptacyjnych, które mógł zaoferować jedynie rynek paneuropejski. Istniało ryzyko, że cechy rynku komputerowego (szybka innowacyjność, duży stopień zróżnicowania usług, dynamiczne rynki, zdecydowanie krótszy czas amortyzacji, ekonomie celu i skali oraz agresywni konkurenci międzynarodowi) byłyby albo całkowicie nieobecne w telekomunikacji europejskiej, albo też odgrywałyby w niej ograniczoną rolę, z oczywistymi skutkami dla konkurencyjności Wspólnot i poziomu życia ich ludności.

Rosnąca świadomość ważności telekomunikacji oraz zmiany zachodzące na rynku usług telekomunikacyjnych były punktem wyjścia do podjęcia działań, których celem miała być pełna liberalizacja usług i infrastruktury telekomunikacyjnej w WE. Liberalizacja ta dokonywała się poprzez wprowadzanie nowych aktów prawnych dotyczących rozmaitych aspektów telekomunikacji oraz poprzez stosowanie istniejącego już prawa, w szczególności odpowiednich artykułów Traktatu. Proces ten podzielić można na następujące etapy:<sup>22</sup>

### **Etap 1 (do połowy 1993 r.)**

W 1987 r. opublikowano *Zieloną Księgę* dotyczącą rozwoju wspólnego rynku w usługach telekomunikacyjnych i wyposażeniu telekomunikacyjnym,<sup>23</sup> a w czerwcu 1988 r. Komisja Europejska opublikowała rezolucję<sup>24</sup> potwierdzającą zasady dotyczące promowania polityki telekomunikacyjnej, która stała się wskazówką odnośnie do kierunku reform w polityce telekomunikacyjnej w kolejnych latach. Nowa strategia dla telekomunikacji europejskiej miała

---

<sup>21</sup> Oszacowanie kosztów „nie-Europy” w usługach telekomunikacyjnych zostało przeprowadzone w cyt. opracowaniu *Research on „the Cost of non-Europe”*, vol. 10. Müller analizował trzy scenariusze: (1) nie wprowadzono zaleceń *Zielonej Księgi* z 1987 r., (2) wprowadzono zalecenia *Zielonej Księgi*, (3) wprowadzono pełną konkurencję w długodystansowej i międzynarodowej transmisji, z wyłączeniem połączeń lokalnych. Potencjalne korzyści z wprowadzenia scenariusza (2) mogłyby osiągnąć wartość 2 mld ecu rocznie, a rozszerzając je o założenia scenariusza (3) możliwe byłoby uzyskanie dalszych 4 mld ecu rocznie. Por. K. Featherstone, *European Internal Market Policy*, University of Bradford, Bradford 1990, s.109.

<sup>22</sup> A. Iwao, *New Trends in the European Communications Market – the advancement of competition and deregulation*, „Monthly Report”, no. 112, January 1998.

<sup>23</sup> *Towards a Dynamic European Economy, Green Paper on the Development of the Common Market for Telecommunications Services and Equipment*, COM (87) 290, 1987.

<sup>24</sup> *Rezolucja Rady z 30 czerwca 1988 r. w sprawie rozwoju jednolitego rynku w usługach telekomunikacyjnych i wyposażenia końcowego do 1992 roku* („Dziennik Urzędowy WE”, C 257 04.10.1988, s.1).

zostać oparta przede wszystkim na rozwijaniu rynku europejskiego, a zmiany w strukturach regulacyjnych miały ułatwić osiągnięcie celu, jakim jest jednolity, paneuropejski rynek. Aby to osiągnąć wydawało się rzeczą konieczną otwarcie rynków telekomunikacyjnych państw członkowskich na konkurencję. Kierunek ten został potwierdzony w dokumencie „Ustanowienie reguł polityki telekomunikacyjnej”, przygotowanym przez Radę Ministrów w grudniu 1989 r. Ponadto w czerwcu 1990 roku zostały przyjęte: tzw. Dyrektywa Ramowa Komisji<sup>25</sup> w sprawie konkurencji na rynkach usług telekomunikacyjnych<sup>26</sup> oraz inne ważne dyrektywy.

Dokumenty te zakładały stopniową liberalizację usług telekomunikacyjnych począwszy od 1990 r. poprzez:

- Oddzielenie funkcji regulacyjnej od operowania siecią – od tego momentu utworzone przedsiębiorstwa nazywane są właścicielami sieci lub operatorami telekomunikacyjnymi. To oddzielenie było warunkiem koniecznym jakiegokolwiek liberalizacji usług telekomunikacyjnych, bowiem w przeciwnym razie zniekształcenia konkurencji pomiędzy nowymi podmiotami świadczącymi usługi telekomunikacyjne, korzystającymi z sieci należącej do operatora telekomunikacyjnego a usługami dostarczonymi przez tego operatora byłyby niemożliwe do kontroli, a nawet do wykrycia.
- Podział na tzw. usługi zarezerwowane (tj. pozostające na prawach monopolu) i usługi konkurencyjne (zazwyczaj usługi typu *value-added*) – posiadanie lub budowanie sieci było początkowo wciąż zmonopolizowane, konieczne było zatem zapewnienie gwarancji dostępu do sieci, będących w posiadaniu operatora telekomunikacyjnego po to, aby usługi konkurencyjne mogły być w ogóle dostarczane.
- Strukturę zabezpieczenia otwartej sieci – prawo dostępu do sieci operatorów telekomunikacyjnych zostało udzielone użytkownikom i dostawcycom usług typu *value-added*, ale pod warunkami, które powinny zapewnić nie zniekształconą konkurencję (szczególnie w odniesieniu do usług konkurencyjnych świadczonych przez operatora telekomunikacyjnego oraz nowe podmioty). W ten sposób zakazane zostało pośrednie subsydiowanie usług

---

<sup>25</sup> Dyrektywa Rady 90/387/EEC z 28 czerwca 1990 r. w sprawie utworzenia wewnętrznego rynku usług telekomunikacyjnych poprzez wdrożenie przepisów o otwartej sieci ONP („Dziennik Urzędowy WE”, L 192/1, 24.07.1990), Dyrektywa Rady 92/44/EEC z 5 czerwca 1992 r. w sprawie zastosowania przepisów o otwartym rynku do linii dzierżawionych („Dziennik Urzędowy WE”, L 165/27, 19.06.1992) oraz Dyrektywa Rady i Parlamentu Europejskiego 97/51/EC z 6 października 1997 r. poprawiająca Dyrektywy Rady 90/387/EEC i 92/44/EEC w celu dostosowania do środowiska konkurencyjnego w telekomunikacji („Dziennik Urzędowy WE”, L 295, 29.10.1997, s.23).

<sup>26</sup> Dyrektywa Komisji 90/388/EEC z 28 czerwca 1990 r. w sprawie konkurencji na rynkach usług telekomunikacyjnych („Dziennik Urzędowy WE”, L192, 24.07.1990, s.10) oraz dyrektywy wprowadzające do niej poprawki.

konkurencyjnych z dochodów osiągniętych przez operatora telekomunikacyjnego na świadczeniu usług zarezerwowanych. Otwarta sieć została zabezpieczona przez zdyscyplinowanie monopolisty i stworzenie równych warunków dla usług konkurencyjnych.

Te pierwsze działania były wstępem do dalszej liberalizacji, która stała się konieczna w obliczu fali prywatyzacji ogarniającej poszczególne państwa członkowskie WE. Rezultatem tych zmian był wzrost nacisku ze strony grup użytkowników dostrzegających, iż deregulacje wprowadzone w Wielkiej Brytanii i kilku innych krajach oferowały możliwość negocjowania korzystniejszych cen. Nowe technologie ułatwiły również ominięcie sieci operatora telekomunikacyjnego. Niemniej jednak otwarcie rynku, które miało miejsce w usługach konkurencyjnych, nie dotknęło 85% dochodów operatora telekomunikacyjnego pochodzących z usług telefonii głosowej, usług faksowych i telexowych, które należały do usług zarezerwowanych. Również gwałtownie rozwijający się sektor telefonii bezprzewodowej uznawany był za usługi zarezerwowane. Jednakże inwestycje potrzebne do uruchomienia bezprzewodowej telefonii komórkowej są stosunkowo niskie, co znacznie obniżyło koszty wejścia na rynek i umożliwiło rozwój konkurencji. Zapowiedź powstania do 2000 roku (lub niewiele później) światowej telefonii satelitarnej<sup>27</sup> przyczyniła się również do wzrostu presji konkurencyjnej. Przykład Wielkiej Brytanii pokazał, że konkurencja nawet w dziedzinie infrastruktury jest możliwa i pożyteczna.

## **Etap 2 (od połowy 1993 r.)**

W grudniu 1993 r. opublikowano tzw. *Białą Księgę* Delorsa „Wzrost, konkurencyjność i zatrudnienie”,<sup>28</sup> w której podkreślono, że infrastruktura składająca się z paneuropejskich sieci stanowić będzie podstawę konkurencyjności w skali europejskiej, a w celu przeciwdziałania podziałowi rynku konieczne będzie zapewnienie połączenia i współoperacyjności, szczególnie w usługach telekomunikacyjnych. W 1993 r. Rada zgodziła się na pełną liberalizację usług telekomunikacyjnych,<sup>29</sup> a rok później opublikowano dwie *Zielone Księgi*<sup>30</sup> dotyczące liberalizacji również w zakresie infrastruktury

---

<sup>27</sup> *Towards Europe – Wide Systems and Services, Green Paper on a Common Approach in the Field of Satellite Telecommunications in the EC*, COM (90) 490, 1990.

<sup>28</sup> *White Paper – Growth, Competitiveness, Employment: the challenges and ways forward into the 21<sup>st</sup> century*, COM (93) 700, 1993.

<sup>29</sup> *Rezolucja Rady z 22 lipca 1993 r. w sprawie przeglądu sytuacji w sektorze telekomunikacji i potrzeby dalszego rozwoju tego rynku* („Dziennik Urzędowy WE”, C 213, 06.08.1993, s.1).

<sup>30</sup> *Green Paper on the Liberalisation of Telecommunications Infrastructure and Cable Television Networks – Part II – A Common Approach to the Provision of Infrastructure for Telecommunications in the European Union*, COM (94) 682, 1994; *Communication from the*

telekomunikacyjnej oraz ustanowiono harmonogram liberalizacji usług telekomunikacyjnych do 1998 r.

### **Etap 3 (od marca 1996 r.)**

W marcu 1996 roku Komisja Europejska przyjęła dyrektywę w sprawie pełnej liberalizacji,<sup>31</sup> która doprowadziła do zliberalizowania podstawowych usług głosowych. Główne postanowienia tej dyrektywy obejmowały:

- Wyeliminowanie specjalnych i wyłącznych praw jednostek regulacyjnych w każdym państwie. Podstawowe usługi głosowe zostały zliberalizowane od 1 stycznia 1998 r., natomiast wykorzystanie alternatywnej infrastruktury (CATV i inne sieci) zostało zliberalizowane od 1 lipca 1996 r. Komisja uznała, że działalność telefoniczna powinna być uznana za usługi powszechne i zarekomendowała utworzenie powszechnego funduszu, jako sposobu zapłaty za te usługi. W kwietniu 1997 r. przyjęto dyrektywę w sprawie przyznawania uprawnień i licencji,<sup>32</sup> zgodnie z którą państwa członkowskie UE mają zwracać się do operatorów telekomunikacyjnych o dokonanie wkładu finansowego w świadczenie usług powszechnych (np. telefony na wsi, książki telefoniczne, minimalna liczba aparatów publicznych) w momencie uprawnienia ich do prowadzenia działalności oraz mogą np. wydawać ograniczone licencje indywidualnym operatorom, jeśli zobowiązują one licencjonowanych operatorów do świadczenia usług powszechnych i innych usług.<sup>33</sup>
- Obowiązek dzielenia kosztów za dostarczanie usług powszechnych powinien być nałożony tylko na operatorów utrzymujących sieci publicznej telekomunikacji. Każdy kraj powinien umożliwić operatorom telekomunikacyjnym przebilansowanie cen za swoje usługi tak, aby stawki opłat oparte

---

*Commission – Green Paper on the Liberalisation of Telecommunications Infrastructure and Cable Television Networks – Part I – Principle and Timetable, COM (94) 440, 1994.*

<sup>31</sup> Dyrektywa Rady 96/19/EC z 13 marca 1996 r. w sprawie wprowadzenia pełnej konkurencji na rynkach telekomunikacyjnych („Dziennik Urzędowy WE”, L 074, 22.03.1996).

<sup>32</sup> Dyrektywa Rady i Parlamentu Europejskiego 97/13/EC z 10 kwietnia 1997 r. w sprawie wspólnego systemu przyznawania ogólnych uprawnień i indywidualnych licencji w dziedzinie usług telekomunikacyjnych („Dziennik Urzędowy WE”, L 117, 07.05.1997, s.15).

<sup>33</sup> W poszczególnych krajach UE można było spotkać różne opinie na ten temat. Głównym problemem było, czy powstaną tu koszty netto (obliczane poprzez odjęcie od kosztów poniesionych w związku ze świadczeniem usług powszechnych dochodów operatora). Państwa unijne zajmowały różne stanowiska w tej kwestii, a ponadto poszczególne kraje stosowały różne definicje usług powszechnych. Jak wynika z kalkulacji kosztów przeprowadzonej w lutym 1997 r. przez OFTEL dla British Telecom, firma ta jest w stanie w pełni zrekompensować koszty związane z dostarczaniem usług powszechnych dzięki korzyściom, jakie powstają na skutek zobowiązania się do świadczenia tego rodzaju usług. W ten sposób wykazano, że nie powstają tu koszty netto, które powinny być subsydiowane i w związku z tym od 2002 roku nie powinny być przyznawane żadne subsydia na ten cel.

były na kosztach bieżących, co powinno sprawić, że ceny staną się bardziej elastyczne.

- Przyjęcie środków mających sprawić, że zasady dotyczące wejścia na rynek nowych podmiotów będą przejrzyste i niedyskryminacyjne. Prawo do ograniczania liczby operatorów dostarczających podstawowe usługi w każdym państwie członkowskim powinno być wyeliminowane do stycznia 1998 r. Wspomniana wyżej dyrektywa w sprawie uprawniania i licencjonowania zakazuje wszystkim państwom członkowskim wydawania ograniczonej liczby licencji, z wyjątkiem szczególnych przypadków.
- Powinność zapewnienia przez operatorów możliwości podłączenia usług głosowych do publicznych sieci wymiany usług na przejrzystych, uczciwych i niedyskryminacyjnych zasadach opartych na obiektywnych standardach, co ma skłaniać operatorów monopolistycznych do otwierania swoich sieci dla nowych podmiotów (początek ma nastąpić nie później niż w czerwcu 1997 r.).

Datę pełnej liberalizacji usług telekomunikacyjnych ustalono na styczeń 1998 roku, choć poszczególne kraje dochodziły do tego celu w różnym tempie i w różny sposób.<sup>34</sup> Od 1 stycznia 1998 r. rynek usług telekomunikacyjnych w Unii Europejskiej jest całkowicie otwarty. Każdy unijny operator telekomunikacyjny może działać bez ograniczeń na terenie UE (Hiszpania uzyskała odroczenie na 11 miesięcy, a Portugalia i Grecja na dwa lata), a klienci mogą korzystać z usług unijnych operatorów telefonii przewodowej (kilka miesięcy później również telefonii komórkowej) poprzez wybranie odpowiednich numerów kierunków bez zmiany swojego głównego usługodawcy. Nad prawidłowym funkcjonowaniem rynku czuwa w każdym kraju niezależny organ regulujący (*Oftel*), co zasadniczo ogranicza funkcje ministerstw łączności. Ponadto od 1 stycznia 1999 r. utworzono „europejską przestrzeń numerów telefonicznych”, co umożliwiło obywatelom każdego państwa członkowskiego korzystanie z połączeń darmowych i ulgowych w każdym innym kraju UE. Natomiast od 1 stycznia 2000 roku państwa Unii wprowadziły system preselekcji operatora telefonicznego, umożliwiającą korzystanie z usług kilku operatorów w zależności od rodzajów zleceń: połączenia międzynarodowe,

---

<sup>34</sup> Liberalizacja i harmonizacja telekomunikacji w krajach UE była stopniowo wprowadzana w dziedzinach, w których udało się uzyskać porozumienie. Uwolnienie kontroli podstawowych usług głosowych było np. opóźnione o kilka lat, ponieważ interesy poszczególnych państw znacznie się różniły i ostatecznie zostało wprowadzone od 1 stycznia 1998 r. W większości przypadków każde państwo członkowskie mogło prowadzić swoją własną politykę zmierzającą do liberalizacji w określonym terminie, dlatego też miały miejsce różnice w stopniu liberalizacji i metodach deregulacji. Jeśli np. chodzi o regulacje dotyczące wejścia nowych podmiotów na rynek, to Wielka Brytania wprowadziła bardzo szybko politykę otwartego rynku, podczas gdy w Niemczech oraz we Francji liberalizacja ta przebiegała znacznie wolniej. Por. *Market Services and European Integration: Issues and Challenges*, „*European Economy*”, s.xvii.

połączenia lokalne, Internet, itp. Wraz z początkiem 2001 r. mieszkańcy UE otrzymali również prawo zachowania tego samego numeru telefonu, nawet jeśli zdecydowali się zmienić swojego głównego operatora zapewniającego im dostęp do sieci.<sup>35</sup>

#### **4. Efekty utworzenia jednolitego rynku w usługach telekomunikacyjnych**

Budowa jednolitego rynku w nie zarezerwowanych (*non-reserved*) usługach telekomunikacyjnych przyniosła następujące efekty.<sup>36</sup>

1. Pojawiły się pierwsze paneuropejskie usługi, które stopniowo ulegały ulepszeniu:

- jeśli chodzi o usługi przenośne, to przejście do standardów GSM spowodowało transformację telefonii komórkowej w krajach Unii Europejskiej od układu fragmentarycznych, narodowych i niemiedzyoperacyjnych usług w kierunku paneuropejskiego modelu usługowego;
- liberalizacja usług transmisji danych we wszystkich krajach umożliwiła operatorom zbudowanie paneuropejskiej infrastruktury i oferowanie użytkownikom standaryzowanych, kompleksowych usług;
- konkurencja w międzynarodowych usługach wiadomości głosowych dla sektora biznesu skłoniła nawet najważniejszych operatorów do rozwoju ofert wirtualnych, prywatnych sieci opartych na paneuropejskiej bazie w zakresie telefonii głosowej;
- konieczność zróżnicowania ofert skłoniła operatorów do ulepszenia swoich usług, co przyniosło większą korzyść ostatecznym użytkownikom.<sup>37</sup>

2. Europejski rynek usługowy wzmocnił się i rozwinął w paneuropejskim wymiarze, umożliwiając w ten sposób współzawodnictwo z agresywną konkurencją międzynarodową:

- Rozwój telefonii przenośnej opartej na standardach GSM umożliwił europejskim producentom zdobycie wiedzy w zakresie tej technologii i rozwój korzyści skali, co uczyniło ich liderami na rynku cyfrowym, sprzedającymi obecnie swoje produkty na całym świecie. Internalizacja ofert w zakresie transmisji danych przyniosła korzyści europejskim operatorom, którzy mogli zrekompensować sobie otwarcie krajowych rynków przez silniejszą obecność na międzynarodowym rynku.

---

<sup>35</sup> J.Nielecki, *Warunki prawdziwego wyboru*, „Rzeczpospolita”, 23.05.1997; D.Margas, *Zmienić trzeba niemal wszystko*, „Rzeczpospolita”, 28.04.1998.

<sup>36</sup> *The Single Market Review, Impact on Services, Telecommunications: Liberalized Services*, subseries II: Vol. 6, European Commission, 1998, s.89-92.

<sup>37</sup> Np. operatorzy zamierzają teraz oferować usługi informacyjne połączone np. z telefonią przenośną oraz prywatne, wirtualne sieci świadczące różnorodne usługi.

- W dziedzinie transmisji głosowej, publiczni operatorzy zazwyczaj reagowali defensywnymi strategiami dostosowanymi do lojalnej sprzedaży na ich lokalnych rynkach i do rozwoju nowych zastosowań oraz w różnym stopniu przez ofensywne strategie rozwoju za granicą (British Telecom jest najbardziej zaawansowanym przykładem w tym względzie).

3. Utworzono jednolite środowisko, umożliwiające dokonywanie porównań między operatorami działającymi na terytorium UE, co przyczyniło się do ogólnego podniesienia efektywności sektora:

- Zwiększenie poziomu konkurencji doprowadziło do redukcji cen i wzrostu ofert dotyczących cen pakietowych. Największym zmianom ulegają ceny połączeń najbardziej odległych. Ceny za rozmowy telefoniczne do USA spadły w latach 1990-95 średnio o 42% we wszystkich państwach unijnych. W tym samym okresie, przyspieszenie przez publicznych operatorów liberalizacji infrastruktury przyniosło korzyść użytkownikom w postaci redukcji ceny za rozmowy na długich dystansach o 22,3%. Jak wynika z Raportu Komisji Europejskiej,<sup>38</sup> w ciągu dwóch lat od wprowadzenia pełnej liberalizacji (1998-99) ceny rozmów międzynarodowych spadły średnio o 40%, a taryfy dla biznesu o 25%. Zdaniem Komisji, istnieją ogromne możliwości dalszego obniżania cen, przede wszystkim w porównaniu z USA, gdzie pod koniec 1997 r. za rozmowę na dużą odległość płacono się przeciętnie niemal trzy razy mniej niż w Unii. Zmianie ulega również struktura taryf, polegająca na likwidowaniu subsydiowania poprzez zaniechanie dopłat do pewnych połączeń, zwiększając tym samym koszty oraz obniżając ceny innych usług.<sup>39</sup>
- Obserwowano również wyrównywanie się cen na zintegrowanym obszarze – kraje opóźnione w liberalizacji zaczęły wyrównywać swoje ceny do cen przeważających w pozostałych krajach UE (np. stosunek ceny najwyższej do najniższej za międzynarodowe rozmowy telefoniczne zmniejszył się z 4 w 1991 r. do 2 w 1995 r.). Pod koniec 1997 r. najniższe ceny za rozmowy do 100 km obowiązywały w tych państwach, które najwcześniej zliberalizowały

---

<sup>38</sup> *The Fifth Report on the Implementation of the Telecommunications Regulatory Package*, COM (1999) 537, 1999.

<sup>39</sup> W Wielkiej Brytanii ceny połączeń międzynarodowych spadły o 67% w latach 1998-1999, w Szwecji o 48% w latach 1992-98, a we Włoszech o 42% w ciągu jednego roku. W większości przypadków obniżki te zbilansowano wzrostem opłat dostępowych, a często podwyżkami cen połączeń lokalnych. Obniżce podlegały również ceny za połączenia międzymiastowe, np. w latach 1998-2000 w Szwecji o 63%, w Niemczech o 50%, w Wielkiej Brytanii o 30%. Jednakże przed liberalizacją ceny te były dość wysokie w stosunku do cen międzynarodowych (D.Margas, op.cit.). Zob. też: J.Bielecki, *Ceny spadły o 40 procent*, „Rzeczpospolita”, 19.02.1998; T.Świderek, *Rozmowy coraz tańsze*, „Rzeczpospolita”, 13.11.1999.



swój rynek, tj. w Szwecji, Wielkiej Brytanii i Holandii, natomiast najwyższe były w Hiszpanii, Austrii i Niemczech.<sup>40</sup>

- Otwarcie rynków telekomunikacyjnych zaowocowało pojawieniem się nowych operatorów. W 1999 r. w państwach Unii Europejskiej działało 240 operatorów świadczących usługi międzymiastowe i międzynarodowe oraz 375 operatorów oferujących usługi telekomunikacyjne na szczeblu lokalnym. Jednakże we wszystkich krajach, gdzie od kilku lat działają już prywatni operatorzy, dawny monopol państwowy utrzymuje nadal dominującą pozycję na rynku,<sup>41</sup> a nowi operatorzy telefonii stacjonarnej muszą liczyć się z próbami wykorzystywania osiągniętej już przewagi przez niektóre z dawnych monopolii. Nowi operatorzy, mając świadomość trudności związanych z przejęciem części rynku, starali się zawrzeć korzystne porozumienia strategiczne, mające na celu obniżenie kosztów (oszczędności wynikające ze skali),<sup>42</sup> oferowanie nowych usług (np. wirtualne sieci prywatne), uzyskanie pomocy doświadczonego operatora (np. BT lub amerykańskiego AT&T) lub nawiązanie współpracy z firmą posiadającą już sieć łączności, jak np. z koleją (we Francji grupa Cegetel związała się z kolejami państwowymi SNCF). Inaczej sytuacja wygląda w telefonii komórkowej, bowiem tu zarówno operatorzy publiczni, jak i prywatni zaczęli od zera.
- Rozwój konkurencji w telefonii przenośnej spowodował wzrost liczby uczestników (30 licencjonowanych operatorów w 1994 r. w porównaniu z 22 w 1991 r.). Pojawili się nowi operatorzy usług satelitarnych do profesjonalnego wykorzystania (szczególnie w przypadku ofert VSAT) oraz dokonał się ogromny postęp w zakresie nadawania telewizji przez satelitę (55 kanałów w 1991 r., 180 w 1995 r.). Nowi uczestnicy pojawili się w segmencie głosowym (przedsiębiorstwa świadczące usługi *call-back*, odsprzedawcy ruchu telefonicznego: *resellers of traffic*).
- Tworzenie miejsc pracy – wszystkie zmiany, które miały miejsce w usługach otwartych na konkurencję doprowadziły do korzyści netto w zatrudnieniu

---

<sup>40</sup> J.Bielecki, op.cit.

<sup>41</sup> W Wielkiej Brytanii British Telecom kontroluje nadal 80% rynku, podczas gdy konkurencję wprowadzono tu już w 1984 r. dzięki umożliwieniu działalności dwóm operatorom: BT i Mercury. W Szwecji państwowa Telia posiada 93% rynku, mimo pojawienia się niezliczonej liczby małych konkurentów działających od 1993 r. Jednakże widoczna jest tendencja do zmniejszania się udziału w rynku dotychczasowych monopolii, np. udział duńskiej firmy TeleDanmark w krajowym rynku rozmów międzynarodowych zmniejszył się z 82% w 1997 r. do 64% pod koniec 1998 r. Por. *Trudna konkurencja z monopolami*, „Rzeczpospolita”, 156/7.07.1997; T.Świderek, *Rozmowy coraz tańsze*, „Rzeczpospolita”, 13.11.1999.

<sup>42</sup> Telekomunikacja należy do tych sektorów usług, gdzie nie wykorzystywano dotychczas w pełni korzyści skali. Patrz szerzej W.Ochel, M.Wegner, *Service Economies in Europe*, Pinter Publishers, London 1987, s.36-37.

szacowanej na 28,5 tys. nowych miejsc pracy, które stworzone były zarówno przez operatorów publicznych, jaki i nowych operatorów, szczególnie w usługach komunikacji przenośnej. Jednakże nie zrekompensowało to utraty tych miejsc pracy, które w tym samym okresie zostały zlikwidowane przez publicznych operatorów w zakresie niezderegulowanych usług. Starty te szacowano na 115,5 tys. miejsc pracy, głównie w sferze technicznej obsługi publicznych sieci.<sup>43</sup>

4. Wiele działań Komisji, mających na celu zachęcenie lub zmuszanie do liberalizacji usług telekomunikacyjnych, przyniosło efekty dwojakiego rodzaju.

- Tzw. *motor effect*, który przyspieszył rozwój jednolitego rynku poprzez:
  - Działania mające na celu zachęcenie do rozwoju jednolitego rynku (np. ogłaszanie wprowadzania deregulacji) skłaniały operatorów do przyspieszenia procesu przyjmowania nowych strategii.
  - Działania regulacyjne (np. Dyrektywa Ramowa) doprowadziły do jednoczesnej standaryzacji warunków rynkowych we wszystkich krajach UE, powodując tym samym tzw. *block effect*, który motywował rozwój i wzmocnienie europejskiego przemysłu usługowego. Gdyby nie nastąpiło to jednoczesne otwarcie, jest prawdopodobne, że operatorzy z USA posiadający odpowiednią pozycję na swoim dużym i zderegulowanym rynku, skorzystaliby ze stopniowego otwierania rynku usług telekomunikacyjnych w kolejnych krajach UE.
- Tzw. *facilitating effect*, który był wynikiem technicznej i regulacyjnej standaryzacji. Spowodował on zwiększenie efektywności na rynku usług telekomunikacyjnych w zakresie cen, konkurencji i zatrudnienia poprzez:
  - wprowadzenie standaryzacji (w odniesieniu do kluczowych standardów);
  - ogólne działania regulacyjne.

Efekty te różniły się w poszczególnych sektorach. Sektor telefonii przenośnej skorzystał z klimatu stworzonego przez Komisję w zakresie wielostronnego przyznawania licencji GSM, mimo że zarządzany jest przez system prawny będący spuścizną wewnętrznych uregulowań państw członkowskich. Poprzez wspomaganie standardów Komisja przyczyniła się do, korzystnego dla użytkowników, rozwoju paneuropejskich usług oraz umożliwiła europejskim konstruktorom osiągnięcie pozycji lidera. Ponadto podjęto pewne dwustronne działania mające na celu nakłonienie niektórych państw członkowskich do przyznania drugiej licencji.

---

<sup>43</sup> Jednakże, jak wynika z raportów OECD, w krajach, które najwcześniej rozpoczęły liberalizację usług telekomunikacyjnych liczba miejsc pracy utworzona przez nowych operatorów telekomunikacyjnych przewyższa liczbę miejsc pracy zlikwidowanych w dawnych przedsiębiorstwach monopolistycznych. Ponadto zatrudnienie wzrasta najszybciej w najbardziej konkurencyjnych sektorach usług telekomunikacyjnych (E.Senunas, op.cit., s.15).

Sektor usług transmisji danych zdobył paneuropejski wymiar. Rynek ten został umiędzynarodowiony na mocy dyrektyw: 90/387/EEC i 90/388/EEC. Udział niekrajowych uczestników w zderegulowanych usługach transmisji danych wzrósł z 24 do 35%, co przyniosło korzyść operatorom europejskim, których udział w rynku zwiększył się z 12 do 23%.

*Zielona Księga* z 1990 r.<sup>44</sup> zalecająca liberalizację własności ziemskiej, nieograniczonego dostępu do przestrzeni (*space capacity*), wolności handlowej dla operatorów systemów satelitarnych i wzajemnego uznawania narodowych zezwoleń, jak również dyrektywa z 1994 r. liberalizująca system usług satelitarnych<sup>45</sup> spowodowały pewną dekoncentrację w przestrzeni. Przede wszystkim jednak umożliwiły one pojawienie się nowych usługodawców w sektorze własności ziemskiej. Rozwój działalności w przestrzeni ściśle zależy od sektora telewizyjnego, który uczynił prawdziwy skok od 1989 r., kiedy to wydano dyrektywę w sprawie „telewizji bez granic”.<sup>46</sup>

Pojawienie się przedsiębiorstw świadczących usługi typu *call-back* oraz odsprzedawców ruchu umożliwiło rozwój ofert w zakresie ponownego przesyłania oraz wirtualnych, prywatnych sieci. Miało to znaczący wpływ na rozwój usług alternatywnej telefonii w telekomunikacji międzynarodowej oraz na redukcję cen. Redukcja cen była rezultatem obniżenia cen sprzętu telekomunikacyjnego (od 20 do 30%) oraz zwiększonej konkurencji.

W ocenie Komisji Europejskiej liberalizację rynku telekomunikacyjnego w Unii należy uznać za sukces, gdyż przyczyniła się ona do szybkiego rozwoju tego sektora. Potwierdzeniem tego jest fakt, iż w 1999 r. wartość unijnego rynku telekomunikacyjnego oceniono na 161 mld euro, co oznacza wzrost o 7% w stosunku do roku poprzedniego. Bardzo istotny jest również spadek cen usług telekomunikacyjnych. Komisja zaznaczyła jednak, że liberalizacja nie przebiega we wszystkich państwach członkowskich w jednakowym tempie. Najwolniej na konkurencję otwierają się najmniejsze rynki, takie jak belgijski, grecki czy irlandzki. Ponadto uznano, że w niektórych krajach organy administracyjne odpowiedzialne za regulowanie rynku telekomunikacyjnego są blisko powiązane ze starymi monopolistami – tak np. w Belgii minister łączności, odpowiedzialny za cały sektor telekomunikacyjny, reprezentuje państwo w byłym monopoliście Belgacom. (Podobna sytuacja panuje w Portugalii i Luksemburgu.) Komisja stwierdziła też, że znaczna część organów odpowiedzialnych za rynki

---

<sup>44</sup> *Towards Europe – Wide Systems and Services*, op.cit.

<sup>45</sup> Rezolucja Rady z 22 grudnia 1994 r. w sprawie dalszego rozwoju polityki wspólnotowej odnośnie telekomunikacji satelitarnej, szczególnie w odniesieniu do utrzymywania i dostępu do segmentów przestrzeni („Dziennik Urzędowy WE”, C 379, 31.12.1994, s.5).

<sup>46</sup> Por. Dyrektywa Rady 89/552/EEC z 3 października 1989 r. w sprawie koordynacji postanowień prawnych, regulacji i działań administracyjnych w krajach członkowskich odnośnie prowadzenia działalności nadawczej.

telekomunikacyjne w poszczególnych krajach nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości we wprowadzaniu konkurencji i tym samym wspiera monopolistów. We Włoszech natomiast odpowiedni organ nie rozpoczął jeszcze w pełni działalności.<sup>47</sup>

### **5. Unia Europejska w liberalizacji handlu usługami telekomunikacyjnymi w ramach GATS (General Agreement on Trade in Services)**

Pierwotnie lista szczegółowych zobowiązań Unii Europejskiej i jej państw członkowskich, przedstawiona w kwietniu 1994 r., obejmowała jedynie określoną grupę usług telekomunikacyjnych, takich jak: usługi dodatkowe, poczta elektroniczna, poczta głosowa, informacja on-line i wznowienia baz danych, system elektronicznej wymiany danych, konwersja kodów i protokołów. Zobowiązania te zostały uzupełnione<sup>48</sup> w trakcie negocjacji kontynuowanych po zakończeniu Rundy Urugwajskiej, które doprowadziły do podpisania 17 lutego 1997 r. porozumienia dotyczącego liberalizacji w sektorze telekomunikacji podstawowej. Porozumienie to stanowi ważny krok w kierunku stworzenia globalnej infrastruktury informacyjnej, bowiem podpisało je 68 krajów, na które przypada ponad 90% obrotów światowego rynku telekomunikacyjnego.<sup>49</sup>

Unia Europejska przedstawiła tu najszerszą i najbardziej kompleksową ofertę liberalizacyjną. Na liście zobowiązań UE wymienione zostały następujące segmenty sektora usług telekomunikacji podstawowej: usługi telefonii głosowej, usługi transmisji danych z komutacją pakietów, usługi transmisji danych z komutacją łączy, usługi teleksowe, usługi telegraficzne, usługi dzierżawienia łączy oraz usługi i systemy łączności osobistej i ruchomej. Usługi telekomunikacyjne zdefiniowane zostały jako transport sygnałów elektronicznych (dźwięku, wizerunku, danych i jakichkolwiek ich kombinacji), wyłączając nadawanie programów. Charakter zobowiązań podjętych przez poszczególne państwa członkowskie jest zróżnicowany.

W odniesieniu do transgranicznego świadczenia usług telekomunikacji podstawowej jedynie Grecja i Portugalia zadeklarowały pewne ograniczenia. Natomiast wobec transgranicznego świadczenia usług oraz systemów łączności osobistej i ruchomej, jak również wobec obecności handlowej w tym sektorze,

---

<sup>47</sup> T. Świderek, op.cit.

<sup>48</sup> D. Mongiało, *Zobowiązania Wspólnoty Europejskiej w GATS w handlu usługami łączności*, „*Wspólnoty Europejskie*”, nr 4/1999, s.55-58.

<sup>49</sup> *International Labour Organization Sectoral Activities Programme on Structural and Regulatory Changes and Globalization in Postal and Telecommunications Services: the Human Resources Dimension, Report for Discussion at the Tripartite Meeting*, International Labour Office, Geneva 20-24.04.1998.

Irlandia i Portugalia zobowiązały się umożliwić międzypolączenia sieci ruchomych z innymi ruchomymi lub stałymi sieciami od 1 stycznia 1999 r. Żaden z krajów UE nie stosuje ograniczeń wobec konsumpcji za granicą usług telekomunikacyjnych.

Natomiast handel usługami telekomunikacyjnymi poprzez ustanowienie obecności handlowej na terenie tych krajów podlega określonym restrykcjom, zamieszczonym m.in. w części horyzontalnej listy zobowiązań UE z 1994 r. (Grecja, Portugalia i Francja wprowadziły nawet pewne dodatkowe środki). Unia nie podjęła także żadnych zobowiązań wobec subsydiów badawczo-rozwojowych oraz zastrzegła możliwość przyznania subsydiów osobom prawnym utworzonym w swoim państwie członkowskim.

W przypadku obecności osób fizycznych kraje unijne potwierdziły zakres zobowiązań zawarty w części horyzontalnej listy zobowiązań, co oznacza, iż umożliwiają wjazd i czasowy pobyt tylko określonej kategorii osób fizycznych. Środkiem ograniczającym dostęp do rynku dla zagranicznych pracowników jest również wyłączenie ich spoza istniejącego w UE systemu wzajemnego uznawania dyplomów i kwalifikacji zawodowych.

Jeśli chodzi o dodatkowe ograniczenia w pozostałych segmentach usług telekomunikacji podstawowej, to:

- Hiszpania zobowiązała się do pełnej liberalizacji od 30 listopada 1998 r.,
- Irlandia zobowiązała się do likwidacji ograniczeń w telefonii głosowej publicznej i usług opartych na sprzęcie od 1 stycznia 2000 r.,
- Portugalia zobowiązała się zliberalizować rynek publicznej telefonii głosowej telexu i telegrafu od 1 stycznia 2000 r., a rynek usług opartych na sprzęcie od 1 lipca tegoż roku,
- Grecja zniesie ograniczenia dostępu do segmentu telefonii głosowej publicznej i usług opartych na sprzęcie od 1 stycznia 2003 r.

Unia podjęła również zobowiązania w stosunku do usług znajdujących się na pierwotnej liście szczegółowych zobowiązań z 1994 r. Kraje UE nie stosują ograniczeń wobec transgranicznego świadczenia tych usług oraz ich konsumpcji za granicą, zarówno w odniesieniu do dostępu do rynku, jak i traktowania narodowego. W handlu tymi usługami w formie obecności handlowej i obecności osób fizycznych stosowane są nadal ograniczenia horyzontalne, takie jak wobec usług telekomunikacji podstawowej, zamieszczone na liście szczegółowych zobowiązań z 1994 r. (jedynie Portugalia stosuje tu dodatkowe wymogi odnośnie do maksymalnego udziału podmiotów zagranicznych).

Unia Europejska przyjęła także zobowiązania w odniesieniu do takich kwestii jak: zapobieganie praktykom antykonkurencyjnym w telekomunikacji, klauzule ochronne, międzypolączenia, powszechność usługi, kryteria licencyjne, niezależność operatorów, przydział i wykorzystanie ograniczonych zasobów.

## **6. Polska w procesie liberalizacji międzynarodowego handlu usługami telekomunikacyjnymi**

Harmonizacja prawa polskiego z prawem wspólnotowym w obszarze „Telekomunikacja i technologie informatyczne” opiera się na wprowadzeniu ustawy Prawo telekomunikacyjne, która wraz ze związanymi z nią aktami wykonawczymi tworzy całościową strukturę regulacyjną, będącą w pełni zgodną z prawem wspólnotowym. Ustawa ta weszła w życie 1 stycznia 2001 r. i zakłada pełną liberalizację rynku usług lokalnych i międzymiastowych od połowy 2001 roku, natomiast międzynarodowych – od 2003 roku.

Z polskiego stanowiska negocjacyjnego w omawianym obszarze wynika ponadto, iż:<sup>50</sup>

- Polska doprowadzi do pełnej zgodności z prawem wspólnotowym w zakresie świadczenia międzynarodowych publicznych usług telekomunikacyjnych, telefonicznych i telegraficznych oraz w zakresie instalowania i użytkowania międzynarodowej sieci telekomunikacyjnej od 1 stycznia 2003 r. W tym samym terminie Polska usunie istniejące ograniczenia dla podmiotów unijnych, inwestujących w naszym kraju w celu świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz instalowania i używania istniejącej infrastruktury telekomunikacyjnej.
- Polska ureguluje zgodnie z prawem wspólnotowym zasady udostępniania infrastruktury telekomunikacyjnej dla operatorów i opartej na kosztach formuły kształtowania stawek za połączenia międzyoperatorskie, jak również funkcjonowania organu regulującego powyższe zagadnienia w terminie wejścia w życie ustawy Prawo telekomunikacyjne, czyli do końca 2000 r.<sup>51</sup>
- Polska doprowadzi do pełnej zgodności z prawem wspólnotowym w zakresie zasad dotyczących powszechnej dostępności usług telekomunikacyjnych z chwilą wejścia w życie ustawy Prawo telekomunikacyjne.<sup>52</sup>

---

<sup>50</sup> Patrz „Stanowisko negocjacyjne Polski w obszarze <Telekomunikacja i technologie informacyjne>” przyjęte przez Radę Ministrów 27 sierpnia 1998 r. oraz „Zmiana stanowiska negocjacyjnego w obszarze <Telekomunikacja i technologie informacyjne>” przyjęta przez Radę Ministrów 13 kwietnia 1999 r.

<sup>51</sup>Ustawa Prawo telekomunikacyjne zakłada utworzenie, w miejsce Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej oraz Państwowej Inspekcji Telekomunikacyjnej i Pocztovej, Urzędu Regulacji Telekomunikacji, jako jedyne go organu odpowiedzialnego za ten rynek.

<sup>52</sup> W zmniejszeniu dysproporcji w dostępności usług powszechnych w Polsce i w krajach UE miało pomóc utworzenie Funduszu Usług Powszechnych, z którego miały być dofinansowywane inwestycje w telekomunikację na obszarach mało atrakcyjnych. Jednakże pomysł ten spotkał się z protestem wszystkich firm telekomunikacyjnych, a w szczególności TP S.A., i ostatecznie został skreślony z ustawy Prawo telekomunikacyjne. Jednakże, jak wynika z raportów OECD, sam wzrost konkurencji może prowadzić do wzrostu dostępności usług telekomunikacyjnych np. na obszarach wiejskich. Dowodem na to jest fakt, iż kraje, które najwcześniej rozpoczęły liberalizację usług telekomunikacyjnych (USA, Japonia i Wielka Brytania) mają największą na

- Polska doprowadzi do pełnej zgodności z prawem wspólnotowym w zakresie zasad koncesjonowania świadczenia usług telekomunikacyjnych od 1 stycznia 2003 r.
- Polska przedstawiła harmonogram udostępniania pasma w zakresie pozostałych częstotliwości dla potrzeb operatora cywilnego do końca 2003 r., zgłaszając przy tym zastrzeżenia dotyczące pełnego dostępu do tych częstotliwości w niektórych regionach przygranicznych (na granicy z Rosją, Litwą, Białorusią, Ukrainą i Słowacją).
- Polska akceptuje w pełni prawo wspólnotowe w zakresie technologii informacyjnych i wyraża zainteresowanie uczestnictwem w rozwoju technologii informacyjnych określonych na III Forum Społeczeństwa Informacyjnego i pragnie współpracować z Unią Europejską przy wdrażaniu idei Globalnego Społeczeństwa Informacyjnego.<sup>53</sup>

Pełne otwarcie polskiego rynku usług telekomunikacyjnych jest związane nie tylko z procesem integracji naszego kraju z UE, ale jest również wynikiem podpisanego przez Polskę w 1997 r. porozumienia o liberalizacji rynku usług telekomunikacji podstawowej na forum GATS. Otwarcie to nastąpi w tym samym czasie, co w słabiej rozwiniętych krajach Unii (Grecja i Portugalia) oraz w większości krajów Europy Środkowej i Wschodniej (Czechy wcześniej, bo od 2000 r., natomiast Węgry od 2004 r.). Nasz kraj wprowadził zapis o ograniczeniu do 49% udziału kapitału zagranicznego przy inwestycjach telekomunikacyjnych ponadlokalnych (międzymiastowych i międzynarodowych); jak również zastrzegł ograniczoną liczbę licencji na świadczenie usług telekomunikacyjnych, zarówno w telefonii komórkowej, jak i stacjonarnej, co uzasadnione jest ograniczoną liczbą częstotliwości.<sup>54</sup>

## Podsumowanie

Liberalizacja międzynarodowego handlu usługami telekomunikacyjnymi jest rezultatem gwałtownej ekspansji sektora telekomunikacji oraz wzrostu jego znaczenia w międzynarodowym handlu i gospodarce światowej. Brak nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej ogranicza obecnie możliwości rozwoju każdej gospodarki. Kraje, które tego nie dostrzegają i opierają się liberalizacji usług telekomunikacyjnych, nie tylko nie będą w stanie poprawić swojej

---

świecie liczbę abonentów telefonicznych (E.Senunas, op.cit., s.14-15). Nowe przepisy ustawy Prawo telekomunikacyjne rozszerzają również pakiet tzw. usług powszechnych, których świadczenie operatorzy muszą zapewnić abonentom z całego kraju.

<sup>53</sup> Por. *Decyzja Rady nr 98/253/EC z 30 marca 1998 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu wspierającego rozwój Społeczeństwa Informacyjnego w Europie* („Dziennik Urzędowy WE”, L 107/98, 04.07.1998, s.10).

<sup>54</sup> E.Senunas, op.cit., s.10.

konkurencyjności na międzynarodowym rynku, ale mogą nawet utracić swoją obecną pozycję. Jednocześnie postęp techniczny z jednej strony przyczynił się do ekspansji tego sektora, a z drugiej strony – samoczynnie wymusza wzrost konkurencji w tym sektorze. Z tego względu coraz więcej krajów decyduje się na całkowite otwarcie swoich rynków telekomunikacyjnych, dostrzegając w tym procesie więcej szans niż zagrożeń.

Budowa jednolitego rynku usług telekomunikacyjnych przyczyniła się do ogólnego podniesienia efektywności tego sektora w zakresie cen, konkurencji i zatrudnienia. Na rynku pojawili się nowi operatorzy, a zwiększenie poziomu konkurencji doprowadziło do redukcji cen, szczególnie w przypadku telefonii międzynarodowej i wzrostu ofert dotyczących cen pakietowych. Towarzyszyło temu wyrównywanie się cen w krajach unijnych otwierających swoje rynki z opóźnieniem do poziomu cen w krajach bardziej zaawansowanych w liberalizacji.

Redukcja cen za połączenia lokalne sprawia natomiast, iż taniej dostęp do Internetu, co powinno przyczynić się do wzrostu liczby jego użytkowników na zintegrowanym obszarze. Jest to zgodne z celami wyznaczonymi przez Unię Europejską, dążącą do tego, aby od 2001 r. wszystkie szkoły podłączone były do Internetu, a do 2005 r. każdy dorosły obywatel UE został przeszkolony w technologiach informatycznych.

Ponadto rozwój paneuropejskiego rynku usług telekomunikacyjnych umożliwił oferowanie użytkownikom standaryzowanych, kompleksowych usług, a konieczność zróżnicowania ofert skłoniła operatorów do ulepszenia swoich usług, z korzyścią dla ostatecznych użytkowników. Z drugiej strony paneuropejski rynek ułatwił firmom unijnym współzawodnictwo z agresywną konkurencją międzynarodową.

Integracja rynku usług telekomunikacyjnych w Unii Europejskiej to jeden z etapów szerszego programu budowy nowej, bardziej konkurencyjnej gospodarki europejskiej opartej na technologiach elektronicznych i społeczeństwie informacyjnym. Tą drogą poszły Stany Zjednoczone i osiągnęły sukces, gdyż wyprzedzają obecnie nasz kontynent w rozwoju gospodarczym oraz są bardziej konkurencyjne na rynkach międzynarodowych. Otwarcie rynku usług telekomunikacyjnych ma za zadanie pomóc Europie w nadrobieniu zaległości w stosunku do USA. Aktywne uczestnictwo Polski oraz innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej w procesie liberalizacji międzynarodowego handlu usługami telekomunikacyjnymi, powinno zwiększyć również ich szanse na poprawę swej konkurencyjności na arenie międzynarodowej.